

1

Moje przeżycie i moją rodzinę z wyrytki  
na Wschód rok 1941-46.

3x

89

WPLYNEŁO  
nr 10. 20. 79  
Nr dziennika 58

Pochodzę ze średniozamożnej rodziny z Łomży.  
Zamieszkaivaliśmy z rodzicami wógi ul. Sikorskiego  
i ul. Mawadkiej. Rodzice mieli sklep, potem cukrownicę,  
potem, <sup>zatrudnieni</sup> opiekę pracowni u prywatnego właściciela  
jako rezydentów. Stare rodzina była przykądne  
i kochające. Rodzice kochali dzieci nadzwyczajnie. Było  
nas troje dorodnych dzieci: starsze siostrę Wosie  
18 lat, Lesiek (10 lat) i ja, Marynię (12 lat). Byliśmy  
wypielęgnowani przez rodziców. Daliśmy także w naszym  
nasze miasto, nasz domek i ogródek, w którym uprawiali  
rodzice pielęgnowali kwiaty jak kwiaty, dwie panace  
tulipany, itp.

Rodzice wychowywali nas w patriotyzmie i sami byli  
tacy. W kuchni wisiała wielka mapa Polski do  
nauki geografii. <sup>Wzrost</sup> ~~Wzrost~~ - sy najme w 1939r.  
Ogłoszono Wiosnę rota na FON czyli Fundusz  
Obrony Narodowej. Słuch rodzice ciężko pracowali  
mając troje dzieci dożyłowanie. Ciężko były jakis  
braki, mimo to oddali na FON swoje dwie ulubne  
gube, nie obracali, co przeciw chyba świadczyło  
o ich patriotyzmie. W Łomży rozpisano na mu-  
rach plakaty, a na nich wydmukowane "silni,  
zwarcu, gotowi" co dodawało otuchy w zwycięstwo  
kierdemu Polakowi. 1 września 1939r. Niemcy  
zdecydnie napadły na Polskę, wynajęte II  
najną śmierci. Cież rodzina wówczas wyjechałiśmy  
na 2 miesiące do siostry naszego ojca, do Ławek

(2)

Kościelnym w Ostrowi Maz. W tym czasie Niemcy bombardowali Łomżę. Łomża była polska. Polacy walczyli dzielnie, ale Niemcy mieli przewagę militarną i wjeźli pod Polskę. ~~Te~~ ~~ojdli~~ ~~my~~ ~~mi~~ ~~ś~~ ~~ku~~ ~~my~~, oddali swymu sojusznikowi Związkowi Radzieckiemu. Panistwem była Armia Czerwona „ładowna” się kurmem do Polski naszymi przestymi drogami. Wjeźliśmy przed siebie do Łomży. Nasz domek ocalał, w Łomży zostaliśmy już nowych wschodnich gospodarzy - Rosjan.

Od 1939 r. do 1941 r. do 21 czerwca żyliśmy w spokoju, w gromadzie, w przelotnym, wyjątkowo oswobodzenie Polski od najeźdźców - Niemców i Rosjan.

Mówiono: między sobą „Im się więcej wypieje, tym silniejsi bliżej”. Ciężko było się w Łomży, w niepewności, pomimo wręcz spow. Niemcy i Rosjanie byli NKWD (po wyjściu) „wszystko ciężko”. Było dużo nieprzyjemności co do nas, a jeśli się nie podobało to na listę, a potem wywołano całym rodzinami na Syberię, albo na daleki Wschód. W. Radziwiłłowski.

Dużo już przyjaciół? Polaków wystano tam i kiedy żył pod strzechem, i jego to spotkanie. W dnia wywołano do W. Radziwiłłowski ter stano po 80 lat np. naszych sojuzników państwo Naukowicki: którzy byli skromnie w mojej opieczności mi ul. Zamieszki. Cóż tacy stary ludzie mogli zgodzić z W. Radziwiłłowski? Uczniści, ci stary ludzie nie wie li już bo przemineli na wygnaniu. Mej ego ta nie opie, Prze mi ś ni ś nie Sal me w ski ego, zamieszki ego w miasteczku Żyby Kościelne, w 1941 r. NKWD wy ni o ś ni o na Syberię. Dia dr ni s mi a i prze mi 80 lat by ł fel ce rem w „ ży dow skim mi asteczku Żyby

3. Kościelnicy. Był w dostatku, ale słomnie. Był lubiany  
przez stoczenie i potrzebny jako felcer. Sygne dziadunek  
Wacław, podewo wynożli mi było w domu, ale do-  
dziawony się, że ojciec staruszek wynow sam się zgłosił,  
żeby (si) opiekowaci starym ojcem i rosteł razem wynow  
me sybony. Na syberie ciępieli gōd, i imno, jedli  
nawet każ z dwors i nożne dnawstwo. Dziadunek wypr-  
ceł, dostał po miśnienie zmyśłów i żmiej. Wacław, po  
i miświeci ojciec wydołaci się z syberie do miaste brucio-  
wel, do wojskowej skoty Pilotów Nawigatōw. Mój wnu-  
cieli obecnie me kripiżę atitōie wydołaci Kolim'skiego  
pt. "Lotnictwo Polskie Luclowej rok 1944-47", godni figunje  
memisła lotnik (Wakrewośli Wacław str. 441)

(Wydziałnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej rok 1987,  
Miałem jedno wojskie Wacław w mundurowe lotnik, ale

mój 15-letni wnućiel mołoci zety mu valdec.

W tym miaku chōpcu barcho imponuje z rodzi mi

lotnik. Myliśmy w 39 i 41 roku w niepokoju i nieper-

mości, lewy były niepokojne. lysto styszelismy o

cełych transportech Połakōw wynow zety na syber-

ni. Pamiętom, jak 20 czwca 41 roku, bydca dwu-

nestoletni chōpcu chōpcu, miał więcōwem z ojcem

alej legionōw (obecnie alej gen. Siwiewrowskiego)

Wielki menterōw, udny ciępi więcōw, czwca.

Nie myśheiam, że ju w niepokojny więcōw bydca

z rodziny sićniate w wegomi townowym, zamlin tytu

me zety zety i zety. Okienko też z zety zety

z maim petus Połakōw townowym niecheli. Pociąg był

weregōlme bardzo ciężki. stato ni 21 czwca 1941r

Prawo o godz 5 zbudziło nos truch lotnik niecheli

licz z NRWD, z czwca z maim, aby my

si niecheli do wynow do W. Rednickiego.

"Chocera ili mit sobienetis." Porwolomo nam buec  
 areny tytko <sup>do</sup> 5 kg me srotz. Sva manz 5 osobowz wodi-  
 ny, ~~porwolomo nam wupc tytko 2 podusli i 1 kotlyk~~  
 tnochy ubow i 2 gornli. Mamusia proste, reby porwo-  
 lawo wupc manynz do sycie, to mi ~~porwolomo~~ w  
 domu mi bylo nepesow do jidhenie, tytko 2 l banikp  
 tluwren. Byje 5 mmo wje mi bylo piecymie, ani mleke,  
 a mi dawa sy tawnyz migdnie. stalo i pilnowarka  
 mes jak uocynicow. Wlasnie w chlewie stel ~~wieprz 100kg~~  
 woz, ktorego ojciec miai wkuciec rebie. Rodice mi tawd-  
 niki sy hodowky, ale byly cewy niespokojne i dobre  
 bylo miec me wollei wyprzedzi, ktori ~~wieprz~~ wstai,  
 a mes ber srodkiow do tycie rebueno me wchod, jenne  
 jidne sprene. Rodicow i stawp siostry zemie riewo  
 me stecyz do wozow, Mmi 12 letniy chuwanyly i  
 miodnego, 10. letniego brate Lenke i otmierie  
 oddzielnie ~~wstawili~~ furmenke do wyzdu Mijskiego.  
 Tam byje ~~meve de pruz mes~~ co z nami robic.  
 Debatoweli. Me bytam tegodny chuwanyly, wypelz-  
 gnowem z byd einnymy werkserami do pene,  
 lewt jenne mmiejny ducciale, Mmi i brate chawo  
 odtyency od ~~wchicow~~ wupc do jakiegos "pijatu"  
 mi wiadomo obdypd, ale oddzielnie. Cete sycie, re  
 wobilismy me ospdnejcyz mes mienime wmerem  
 i korawo mes zewieci do wdnicow do wozow. ~~fel~~  
 mmi i brate ~~od wozow~~ furmenke w. ~~zewiecklyz~~ kole  
 mesego chawku i ogrodlic. Pamietem bylo golis przed  
~~pietobrem~~, wstetni nez spejmetam i deprotem sy me  
 mes dom, me pijany riety stomeczidz, koty stel  
 w ogrodn i stien. Potem pruz prawi 6 let  
 mi widielismy mesego domu i ogrodlic. Mamusia